



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki
Zagłębia Dąbrowskiego. Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY
za miejscowych i zamiejscowych:
Rocznie Rb. 6.—
Półrocznie „ 3.—
Kwartalnie „ 1.50
Miesięcznie — 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja 11 Rę 48, telefonu 74 20, akrynska poczta N 21, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowa”.
Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 6-jej do 7-jej wieczorem.
Administracja w dni powszednie do godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-jej rano.
Prasownicy i autografy w Częstochowie przyjmują wszystkie kategorie.

CENA OGŁOSZENI:
Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 80 k., na IV-jej 10 k.
Reklamy i Nekrologja za wiersz 20 k.
Nadesłane za wiersz 50 kop.
Ogłoszenia drobne po 8 kop. za wiersz

Reprezentantem
„GONIEC Częstochowski” na **SOSNOWIEC**
i **ZAGŁĘBIE DĄBROWSKI** jest
Wacław Badurski
(SOSNOWIEC, hotel „Warszawski”).

Reprezentację
„Goniec Częstochowski” na **ZAWIERCIE**
objęła księgarnia pazi
Z. Hubickiej w Zawierciu.

Kalendarzyk.
D. 18 Marca.
Imiona chrześcijańskie: dziś Gabriela, Aśka, jutro Józefa, Obl. M. P.
Imiona słowiańskie: dziś Bohdana, jutro Fofera.
Wschód słońca godz 6 m. 30, zachód godz. 5 m. 52.

Duma Państwowa.

(Według depesz Agencji Petersburskiej i innych źródeł telegraficznych).

Petersburg, 17 marca.

Echa katastrofy.

Komisja Dumy do obejrzenia gmachu pałacu Taurydzkiego zgodziła się na wypowiedziane przez ekspertów komisji rządowej zdania o różnicy temperatury i o przyczynie katastrofy.

Zdaniem jej, lokal w pałacu dla posiedzeń Dumy jest wogóle nieodpowiedni, a w szczególności, że sala Katarzyny jest niebezpieczna, gdyż sufit może runąć.

Komisja Dumy, przy badaniu przyczyn katastrofy poleciła wezwać osoby, które mówily o złym stanie sufitów, oraz zarządzających pałacem Taurydzkim, aby wyjaśnić jego niebezpieczeństwo.

Komisja postanowiła dalej zażądać rachunków za wszystkie dokonane roboty przy przebudowaniu pałacu od roku 1905 do chwili otwarcia drugiego Dumy.

Komisja, szukając lokalu tymczasowego na posiedzenia Dumy, zwróciła wczoraj teatry Łichackowski i Maryjski, szkołę tenisową, klub szlachecki oraz dom ludowy i ze względu na to, że na odnowienie pałacu Taurydzkiego potrzeba dwóch do trzech tygodni, postanowiła prosić prezesa Dumy o rozpoczęcie rokowań o odstąpienie domu ludowego.

Jeżeli odpowiedź będzie pomyślna, następnego posiedzenia Dumy odbędzie się d. 20 lub 21 b. m.

O godz. 3-jej po poł. robotnicy przystąpili do usuwania gruzów z sali posiedzeń i rozbierania zwalonego sklepienia.

O sile katastrofy w sali posiedzeń Dumy można sądzić z następujących danych, stwierdzonych przy oględzinach miejsca wypadku. Kilkadziesiąt krzesel poselskich, potrzebanych na drobne kawałki, wydobyto z pod gruzów. Wiele są zupełnie zmiążdżone. Najgorzej przedstawiają się dolne szeregi, miejsc poselskich na prawicy, górne miejsca w centrum i dolne miejsca lewicy. Kilka krzesel z centrum przyczoconych zostało do sąsiednich rzędów przyczoconych i lewicy. Ogromne kawały tynku spadły do trybuny prezydjalnej, do łóż ministerjalnej i do członków rady państwa, jak również do miejsca, zajmowanego przez stenografów.

Według postanowienia komisji budowlanej, zatwierdzonego przez komisję gospodarczą Dumy państwowej,

wszystkie roboty

około naprawy sali posiedzeń winny być ukończone do wieczora d. 21 bm.

Zarządzający robotami budowlany Bruni spodziewa się, że będzie mógł ukończyć roboty w terminie oznaczonym.

Pracują dniami i nocą saperzy na dwie zmiany, po 300 ludzi każda.

Ocalone pulpity już wyniesiono z sali. Ustawiony jest pomost, na który zrzucona będzie reszta pałacu.

Celem zapobieżenia katastrofy w sali Katarzyny sufit jest wzmacniany przez specjalny system rusztowania.

Podłoga w sali między filarami już jest rozebrana, wznoszone są podpórki dla kolumnady, aby nie przeszkadzać komunikacji.

Minister skarbu zawiadomił Golowina, że nie znajduje ze swej strony przeszkód do zajęcia czasowego

Domu ludowego

na posiedzenia Dumy, lecz decyzja tej kwestji zależy od prezesa komitetu kuratorjum trzeźwości księcia Oldenburskiego.

Dnia 16 b. m. na pierwszym rzeczym posiedzeniu biura informacyjnego Dumy, złożonego z delegatów frakcji parlamentarnych; kadetów, trudowików i narodowościowych, biuro powzięło.

następujące uchwały:

I. Rozpocząć posiedzenia Dumy w tymczasowym lokalu choćby pod wielu względami niewygodnym.

II. Pozostać przy dawnej uchwale co do zachowania się względem komunikatu premjera, mianowicie, że narodowi socjaliści i socjaldemokracji wystąpią z krytyką deklaracji, a a reszta pokryje deklarację mileżeniem.

Kwestja przejścia do porządku dziennego nie została zdecydowana.

Krażą pogłoski, że Stołypin przerabia swoją

deklarację ministerjalną.

i że rząd zawarł pożyczkę w Niemczech w wysokości miljarda marek, na co dał pod zastaw niektóre linje kolejowe.

Na posiedzeniu Biura komisji agrarnej kadetów, pod przewodnictwem Kutlera, zastanawiano się nad zasadniczymi postulatami **projektu prawa agrarnego**, jaki ma być wniesiony do Dumy.

Postulaty te formą swą podobne są do postulatów, jakie zawarło w deklaracji 42 podczas pierwszej Dumy.

Nowy układ postulatów w istocie swej różni się od poprzedniego tem, że nie zamierza rozstrzygnąć sprawy agrarnej w całym Państwie ale przez przygotowanie jej, według warunków lokalnych, w poszczególnych miejscowościach.

Słódko należy się członkowi prezydjum, mianowicie pp.: Bieriozinowi i Poznanskiemu— wiceprezesowi, Czelnokowowi, sekretarzowi i podsekretarzom w prezydjum Dumy.

Otóż M. E. Bieriozin, poseł z m. Saratowa, urodził się w r. 1864, ukończył kurs nauk fizyko-matematycznych w uniwersytecie kazańskim, a z zawodu jest nauczycielem.

Po ukończeniu studiów M. Bieriozin wstąpił do ziemstwa kazańskiego, jako statystyk, lecz wkrótce był aresztowany i wysłany administracyjnie na 3 lata do Iwanowa-Wozniesień-

ska, gdzie pracował jako prosty oficjalista w zakładzie chemicznym.

Następnie mieszkał w Odesie i brał udział w redakcji „Jużn. obozr.”, lecz znów był aresztowany i po roku więzienia wysłany w drodze administracyjnej na 4 lata do gub. wiackiej.

Po powrocie zajął znów w Saratowie posadę statystyka i pracował jednocześnie w miejscowych dziennikach. M. Bieriozin należy do uradowników.

N. N. Poznanski, poseł z m. Charkowa, urodził się w r. 1868, studja ukończył na wydziale prawnym w uniwersytecie charkowskim, a następnie był pomocnikiem sekretarza sądu okręgowego.

Opuszczywszy tę posadę, przerwcił się na drogę obrończą i od r. 1901 jest członkiem rady adwokatów przysięgłych izby sądowej charkowskiej.

W r. 1908 był aresztowany za przemówienie swoje na mityngach robotniczych, lecz wkrótce go znów uwolniono. Należy do lewicy bezpartyjnej.

Czelnokow, poseł z gub. moskiewskiej, był czynnym członkiem zjazdów ziemskich, a po zorganizowaniu się partji konstytucyjnej wszedł do niej, jako jeden z gorliwych zwolenników stronnictwa kadetów.

W. P. Uspienski, poseł gub. riazańskiej, jest lekarzem sanitarnym ziemstwa gubernialnego, należy do lewicy bezpartyjnej.

W. A. Charlamow, poseł ziemni kozaków donskich, nauczyciel z wyższym wykształceniem, kadet.

L. W. Kartaszew, poseł gub. sybirskiej, lekarz, sympatyk S. D.

S. M. Sałytkow, poseł gub. wiackiej, redaktor tygodnika ekonomicznego, socjaldemokrata.

S. Z. Maksimow, poseł gub. kazańskiej, chłop-rolnik, mahometanin-tatar, otrzymał wyższe wykształcenie w Sorbonnie w Paryżu, kadet.

Z przebiegu obrad przy wyborach widać, że polacy nie ubiegali się o swego przedstawiciela w prezydjum Dumy.

O godzinie 3 w nocy w hotelu „Europejskim” porucznik pułku wschodnio-syberyjskiego, Kozłow, będąc w towarzystwie wielkiej liczby oficerów, uniesiony sprzeczką polityczną o autonomję

odrąbał szablą

ucho marszałkowi szlachty z Kutaisu księciu Nimeradze.

Ten ostatni dwoma wystrzałami z rewolweru ranił Kozłowa.

Odwieziono go do szpitala Mikołajewskiego w stanie ciężkim; ks. Nimeradze umieszczono w szpitalu Maryjskim.

Z pism i gazet.

„Ziemia piotrkowska“ w artykule Praca czeka a pisze:

Życie wartkim płynię korytem; wypadki dnia, jak w kalejdoskopie przed nami się przesuwają—nie wiemy, co jutro może nam przynieść,—nie wiemy, jakie dziedziny pracy przed naszym wzrokiem rano po nocy roztoczy.

Dla tych to przyczyn należy dziś, skoro spokojnie pracować możemy, skoro wybory dłużej absorbowad nas już nie będą, pracy się imać. Z jednej strony szerzenie oświaty wśród warstw ciemnych, oświaty w celu zdumokratyzowania jak najszerszych warstw społeczeństwa naszego, oświaty prowadzonej z możliwie wielką rozległością, oświaty prawdziwej, które owoce będziemy mogli przez długie lata zbierać; z jednej strony — praca nad podniesieniem ekonomicznym zarówno rolników jak

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wchodzące, od najwycześniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych nych prima materjałów kamienia i drewna. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty sztuksarskie. Zakład podlegające się wykonywać roboty w miejscowościach najdalejleżących. Informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarzki.
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
Aleja III dom własny

edkryć zbrodniarza. Stało się to w Lubecie. W jednym z hoteli tamtejszych wybuchł w nocny pażar, który — jak się okazało — został podłożony. Poszukiwania, zarządzane natychmiast przez policję, przyniosły tylko ten skutek, że natrafiono na ślady stóp ludzkich w śniegu obok hotelu. Ślady te posłużyły policji do uczynienia interesującego a uwienczonego rezultatem eksperymentu. Oto sprowadzono psa policyjnego i kazano mu tropić. Pies pobiegł w kierunku wskazanym, obwąchując pozostałe na śniegu ślady, a dostawszy się do miejsca, gdzie się one kończyły, wrócił z powrotem tą samą drogą do hotelu i tutaj, obwąchawszy wszystkich obecnych, zatrzymał się przy jednym z kelnerów. Powtórzono jeszcze dwukrotnie eksperyment i zawsze z tym samym skutkiem. To utwierdziło policję w przekonaniu, że podpalaczem jest ów kelner. I tak było istotnie. Kelner, wzięty w krzyżowy ogień pytań, przyznał się do popełnienia zbrodni, podając zarazem, że popełnił ją do niej zemsta za doznana od właściciela krzywdę.

— Potworna zbrodnia. Z Drezna donoszą: Lesniący, który zamordował tu żonę swoją i sześcioro dzieci, a potem sam się zastrzelił, uczynił to nie tylko z nędzy, ale także z obawy przed skutkami małwersacji, której się dopuścił.

[] Nieszczęsny mops. Stolarz Mennes z Poznania cierpił na płuca, a że mu przyjaciele doradzili używanie psiego tłuszczu na tę chorobę, chciał się wszelkimi możliwymi sposobami wystrząsać o jakiegoś tłustego psa. Niebawem nadarzyła mu się pomyślna sposobność. Z domu, gdzie M. mieszkał, wyprowadził się książkowy p. Dąbrowski, właściciel ładnego opasłego mopsika. Piesek przywyczajony do mieszkawców dawnego domu, w którym państwo jego długo mieszkali, pieszczoły przez nich, często składał im wizyty, licząc na dobre przyjęcie i poczęstunek u swych przyjaciół i przyjaciółek. Pewnego razu zawił go też M. do siebie, częstował cukrem i ulubionymi przysmaczkami, pieścił się z nim i wziął go narazicie na miasto. Gdy pies długo do swego państwa nie powracał, wybrała się pani D., aby mu jego obowiązki, choćby i doraźnymi środkami

przypomnieć, ale wszelkie poszukiwania były daremne. Wreszcie sąsiedzi dawni — opowiedzieli stroskanej, że stolarz M. darzył jej pieska zbyt serdecznymi pieśczołkami. — Udała się więc do jego mieszkania, ale — stała tylko jego żonę, która o psie nic nie wiedziała. Niedługo też nadszedł stolarz z dwoma mężczyznanami z których jeden miał paczkę ze śladami krwi. To obudziło podejrliwość pani D., a zawołany stojkowy znalazł w owej paczce jej ulubienią — atę bez życia. Zabójca mopsa stawał za swój krwawy czyn przed sądem ławniczym w Poznaniu. Że tu chodziło tylko o psa, a podobną zabójstwa była troska o zachowanie własnego zdrowia i życia, przyjął sąd okoliczności łagodzące i skazał oskarżonego na 2 tygodnie więzienia.

[] Prastary zabytek historyczny, pochodzący z jedenastego wieku, znaleziono w Jutlandji przy kopaniu brzegu morskiego. Jest to pieczęć ołowiana z napisem „Baldvinus dux Flandrensium“ i wizerunkiem brodatego mężczyzny na tronie trzymającego w jednej ręce miecz, w drugiej oszczep. Mężczyznę tym jak twierdzą archeologowie, nie może być nikt inny, tylko hrabia Baldwin IV z Flandrii, który panował od r. 988—1085. Ciekawem jest, jakim sposobem znaleziona obecnie pieczęć, zawędrowała aż do Jutlandji. W owych bowiem czasach, z których pochodzi, było zwyczajem, że po zgonie władcy, rozłamywano pieczęć, opatrzoną jego nazwiskiem i wizerunkiem. Ponieważ więc pieczęć Baldwina IV, znaleziono całą i nienaruszoną, przeto jedyny jest tylko wniosek możliwy, a mianowicie, że unieśli ją ze sobą, wraz z innymi przedmiotami zrabowanymi, korsarze morscy z Danji, którzy niejednokrotnie niepokolili brzegi Flandryjskie.

Wolne żarty.

Szczyt demokratyzacji

Ogrodnicy nasi postanowili również przyczynić się do ogólnej demokratyzacji i odtąd wcale nie będą hodowali tulii p a n ó w.

Samorząd uszczenizowany.

Mamy, po długim znoju,
Projekt samorządu;
Starego on pokroju,
Dawnego poglądu.

Nieglęboko rzecz chwytą,
Nie jest zbyt szeroki,
Kiedy go człowiek czyta,
Bierze się za boki.

Warto, by jaki chwacki
Wieszcz, gdy czuje wene,
Ten utwór literacki
Przerobił na scenę.

Dodał dobre kuplety,
Tance w obfitości
I w formie operety
Zaniósł do „Nowości“.

Szewcy.

— Nie wiedziałem, że ci wyżsi urzędnicy to przeważnie szewcy z zawodu.
— Szewcy?
— Naturalnie, bo nam ciągle w Petersburgu buty szyją.
T y g. i l u s t r.

Za co?

D e k ł o r. Żona pańska powiła syna.
M a ż. Dziękuję panu!

Pomyłki zecerckie.

...lat 37, który został poroniony.
...nie wiesz pani, jak oleje cię kocham.
...z przerażenia zadarta na chwilę.

Ferma ogrodnicza

przy TALMUD TORZE w Częstochowie zawiadania, że **zapis** kandydatów trwać będzie do 28 bm. włącznie. Dokładnych informacji o warunkach przyjęcia udziela Kancelaria zakładu na miejscu. 49—1

Ostatnia nowość!



Nowowynaleziony **zegarek męski** kieszonkowy z oryginalnego złota austriackiego, niepozłacany, doskonałej marki „Austria“, którego nie odróżni nawet specjalista od prawdziwego złotego, kosztującego rb. 100, kryty z 3 ma masywnymi kopertami, nakręcanie bez kluczyka, werk na 15 kamieniach, gwarancja za czystość metalu i regularność chodu na lat 5. Zegarek „Austria“ z oryginalnego złota austriackiego, nagrodzony za swoją doskonałość mechanizmu i czystość metalu wieloma złotymi medalami i dyplomami. Cena zegarka męskiego tylko przez czas krótki zamiast rb. 30—tylko rb. 7 k. 25, 2 szt.—14 rb., 3 szt.—20 rb. Także sam z oryginalnego złota austriackiego odbity, z zabezpieczającym szkieletem zamiast rb. 15—tylko 4 rb. 50 k., 2 szt.—7 rb. 50 k., 3 szt.—11 rb. 25 k. Zegarek damski kryty 7 rb. 50 k., 2 szt.—14 rb. 50 kop. 3 szt.—21 rb. Wysyłamy zegarki wyregulowane co do minuty, po otrzymaniu zamówienia za zaliczeniem i bez zadatku.

Jeneralne przedstawicielstwo zegarków austriackich **Dom Handlowy T-wo „AFRYKANIEC“, Warszawa K. P.** Dołącza się darmo do zegarka nowomodny łańcuszek z srebrnym trelakiem 84 próby, 2) Biokół z widokiem lub kompas z takiegoż metalu, 3) zamkowy woreczek dla zabezpieczenia zegarka od uszkodzenia. Firma nagrodzona złotymi medalami. 25—33

Korzystajcie z rzadkiej okazji!!!



Z powodu wielkiej ilości towarów, wysyłamy za zaliczeniem rb. 2 kop. 10 elegancki, trwałe, grawerowany, niklowany, kieszonkowy **zegarek męski** odkryty, doskonałej marki „Progress“, dzwiczny chód—nakręca się raz na 36 godzin bez kluczyka—„Remontuar“. Cena przez czas krótki, zamiast rb. 5—tylko rb. 2 kop. 10—2 szt. 4 rb.—3 szt. 5 rb. 70 kop. Taki sam oksydowany, stalowy zamiast 7 rb. tylko 2 rb. 65 kop.—2 szt. 5 rb.—3 szt. 7 rb. 20 k. № 531. Gabinetowy, stołowy zegar z oryginalnego złota austriackiego, znanej marki „Austria“, nie czerniejący i z samoswiecącym cyferblatem. Zegarki „Austria“ prócz tego, że odznaczają się swoją dobrocią chodu i służą jako elegancka ozdoba pokoju. Zegarki „Austria“ są we wspaniałej ozdobnej oprawie z figurą. Cena tylko przez czas krótki, dla rozpowszechniania naszych zegarków 2 rb. 25 k.—2 szt. 4 rb. 10 k.—3 szt. 5 rb. 90 k. Zegarki wysyła się wyregulowane co do minuty z gwarancją za czystość metalu i regularność przez lat 6, za zaliczeniem i bez zadatku. Przesyła kop. 40, na Syberję 75 k.

Jeneralne przedstawicielstwo na Krolewstwu i Cesarstwu **Dom Handlowy Tow. „AFRYKANIEC“, Warszawa K. P.** Zamawiającemu od razu 2 zegarki przesyłki się nie liczy. Firma nagrodzona złotymi medalami. 26—33

Zygmunt Goldman Skład sukna i kory

w Częstochowie, II Aleja № 20, dom P. Lerner'a. POLECA w wielkim wyborze: Sukna, Korty, Kamgarny, Szewioty i inne wyroby sukienne w wyborowych gatunkach i najmodniejszych deseni, z pierwszorzędných fabryk. 225—
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Ceny b. umiarkowane.

Jan Schöfler Jubiler z Warszawy,

majster cechowy (Chrzescianin), dawn. J. Grünman, Aleja 2-ga № 16. Poleca wyroby złote, srebrne gotowe, jako też przyjmuje roboty jubilerskie, pozłoczenie, to jest srebro i złocenie. Robota solidna i akurata. 20—12-1

Z dniem 1 marca r. b. został otwarty w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej № 5, gdzie warsztat p. Kranca.

ZAKŁAD Stusarsko Elektrotechniczny pod firmą

S. Owsiak i A. Niekowal.

Firma wykonuje szybko i akuratanie wszelkie prace w zakresie elektrotechniki wchodzące, jak instalacje, zakładanie światła elektrycznego, telefonów, dzwonków elektrycznych, ostrzegaczy, pióronochronów, dynamomaszyn, oraz wszelkie w tym zakresie reperacje. Zamówienia mogą być uskutecznione u siebie lub listownie. Polecając się łaskawym względem Szan. Publ. pozostajemy Z szacunkiem 285—
S. Owsiak i A. Niekowal,

Zaproszenie.

Zarząd Towarzystwa ziemiańsko-przemysł. zawiadamia członków i osoby interesowane o mającym się odbyć zebraniu, dnia 19 marca, tj. we wtorek o godz. 8 po południu, ul. Szkolna dom p. Bogusławskiego. 48—2-2

Zakład ślusarsko mechaniczny

połącza części rowerowe różnych gatunków, jak opony od 3 rb. 75 kop. i kieszki od 2 rb., nowe i używane rowery, a także reperacje i emalowanie. Zarządzający Kurasiowicz, Częstochowa. Teatralna 3. Cyklodrom. 48—180

Jedyna Chrzescińska Pracownia Zegarmistrzowska

Franciszka GORSKIEGO

długol. współpracownika pierwszorzędných firm w Warszawie i zagranicą. III Aleja № 50 (vis à vis powiatu). Poleca łaskawym względem Sz. Publiczność fachową reperację zegarów: kieszonkowych, stołowych i antyków. Sumienna praca i gwarancja.

Do sprzedania MLYN na rzecz

czarny z zabudowaniem gospodarczym, tożem składającym się z 4-ch pokoi i kuchni i 45 morg. grunta z łąkami i lasem za Rubl. 18,000. Wiadomość przez Sudejów w Berowcu. 262—

Redaktor: Wł. Rowiński.